Józef Sieradzan urodził się 4 lutego 1912 roku we wsi Miłkowice nad Wartą, jako szóste dziecko Wojciecha i Anny z Zielińskich. Uczył się w rodzinnej miejscowości oraz w Liskowie. Szkołę średnią rozpoczął w Gimnazjum im. Adama Asnyka w Kaliszu, a ukończył w Liceum im. Piusa X we Włocławku. Po maturze, w 1935 roku podjął studia w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Wybuch II wojny światowej zmusił go do przerwania nauki. Seminarium Duchowne ukończył w Warszawie, a święcenia kapłańskie przyjął 20 września 1941 roku z rąk arcybiskupa Antoniego Szlagowskiego w katedrze św. Jana Chrzciciela.

Posługę duszpasterską rozpoczął w Parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski na warszawskim Marymoncie. Pierwszych szlifów kapłańskich nabierał pod opieką ówczesnego proboszcza ks. Zygmunta Trószczyńskiego, patrioty i społecznika. Jest rzeczą pewną, że wielka społecznikowska pasja, poświęcenie i oddanie drugiemu człowiekowi, które później cechowało ks. J. Sieradzana, mają początek w niewielkiej parafii na warszawskim Marymoncie, wówczas proletariackiej części Żoliborza. To tutaj, w środowisku zdominowanym przez demokratyczną lewicującą (nie komunistyczną) inteligencję, także wojskowych, rozpoczęła się konspiracyjna działalność młodego wikariusza, zaprzysiężonego pod pseudonimem „Marian" w szeregach Armii Krajowej oraz udział w tajnym nauczaniu na kompletach Gimnazjum im. Stanisława Konarskiego.

Lata spędzone w żoliborskim środowisku, żarliwe dyskusje o kształcie przyszłej Polski, poznanie poglądów, aspiracji szkolnych i organizacyjnych podopiecznych w znacznej mierze ukształtowały postawę publiczną księdza oraz zdeterminowały jego późniejsze życie. Na wieść o wybuchu powstania warszawskiego, zgłosił się zgodnie z przydziałem do Zgrupowania AK „Żmija". Od pierwszych godzin walki, z niezwykłą odwagą i oddaniem żegnał poległych, powierzał umierających opiece Matki Najświętszej, niósł nadzieję i pomoc. Niestrudzenie odwiedzał rozproszone placówki powstańcze, spowiadał ludność cywilną, wynosił rannych z zawalonych domów, pomagał każdemu – bez względu na narodowość. Mimo, że sam był dwukrotnie ranny, nie przerwał kapłańskiej posługi. Za niezłomną żołnierską postawę został odznaczony w ostatnich dniach powstania „Krzyżem Walecznych".

Po kapitulacji Żoliborza pozostał w powstańczym szpitalu – była to jego świadoma decyzja, podjęta w sytuacji, gdy Niemcy i ich sojusznicy, nie respektując warunków rozejmu, masowo mordowali rannych i personel medyczny. 3 października 1944 roku, okupanci ewakuowali szpital do Tworek. Ksiądz J. Sieradzan pojechał z ocalałymi rannymi. Postać ks. kpt. „Mariana", kapelana „Żmii" przeszła do historii Żoliborza. Jego postawa przez lata wspominana była z najwyższym szacunkiem przez dawnych towarzyszy broni oraz ludność cywilną. Nazwisko ks. Józefa Sieradzana występuje w książkach, wspomnieniach, dokumentach o powstaniu. Jest on również przywoływany w żołnierskim Apelu Pamięci z okazji kolejnych rocznic wybuchu powstania warszawskiego.
Do zakończenia okupacji hitlerowskiej był wikariuszem w katedrze w Kielcach, skąd w marcu 1945 roku przybył do Kalisza i rozpoczął posługę w Parafii pw. św. Mikołaja.

Kaliskie lata ks. J. Sieradzana, w dzisiejszej parafii katedralnej, wiążą się przede wszystkim z nauką religii w szkołach. Problem biedy, z jakim borykał się powojenny Kalisz, także wymagał działania. W drugiej połowie 1945 roku ks. J. Sieradzan zorganizował w parafii oddział Caritas, otaczający szczególną opieką dzieci, ludzi starszych i chorych. Otwarta została także ogólnodostępna biblioteka.

W 1950 roku władze komunistyczne podjęły decyzję o likwidacji Caritasu. 28 października 1951 roku ks. J. Sieradzan opuścił Kalisz i przeniósł się do Chocza, gdzie został administratorem parafii św. Andrzeja Apostoła. Do Kalisza wrócił we wrześniu 1969 roku i został wikariuszem ks. Stefana Martuzalskiego w Parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych (parafii św. Gotarda). 24 maja 1978 roku został proboszczem tej parafii, co zakończyło długoletnią tułaczkę. Tu znalazł dom, oddanych przyjaciół, ale przede wszystkim miłość ludzi.

Ks. J. Sieradzan znał swoich parafian. Ważna była dla niego każda osoba. Kolędował przez cały rok po to, aby bez pośpiechu spokojnie porozmawiać, wysłuchać, w miarę możliwości również pomóc.

Żył bardzo skromnie, odmawiał sobie przyjemności. Kalisz przemierzał pieszo z kieszeniami pełnymi cukierków dla napotkanych dzieci. Szybko zyskał ogromne zaufanie wszystkich pokoleń parafian. Każda jego inicjatywa miała ogromne poparcie i pomoc wiernych. Był dobrym gospodarzem. Przeprowadził gruntowny remont świątyni i terenu wokół, wybudował dwa domy katechetyczne: w Piwonicach i na osiedlu Zagorzynek (ob. Parafia Narodzenia NMP). Z inicjatywy ks. J. Sieradzana zorganizowano w Kaliszu Dni Kultury Chrześcijańskiej. Pełnił funkcję opiekuna Duszpasterstwa Harcerek i Harcerzy. Dla wielu młodych kaliszan był autorytetem moralnym. Całe życie pozostał wierny ideałom, którym zaprzysiągł się wstępując w szeregi Armii Krajowej i w warunkach rzeczywistości powojennej, wrogiej tym ideałom, starał się urzeczywistnić je choćby częściowo.

Oprócz obowiązków parafialnych ks. J. Sieradzan pełnił wiele innych funkcji: był wicedziekanem, a później dziekanem dekanatu kaliskiego II, wizytatorem nauki religii, wizytatorem biskupim parafii. Zasiadał w Radzie Kapłańskiej, Radzie Duszpasterskiej Diecezji Włocławskiej oraz Radzie Nadzorczej Diecezji Włocławskiej. 26 listopada 1969 roku został odznaczony przez papieża św. Pawła VI godnością kapelana papieskiego, 3 października 1984 roku otrzymał tytuł prałata archidiakona Świetnej Kapituły Bazyliki Kolegiackiej w Kaliszu, a 3 stycznia 1986 roku został Prałatem Honorowym Papieskim.

Poza wspomnianym wcześniej Krzyżem Walecznych (3.10.1944) za ofiarną służbę kapelana w powstaniu warszawskim, ks. J. Sieradzan odznaczony był również m.in.: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej, Medalem za Waleczność w Wojnie Obronnej 1939 roku.

Po przejściu na emeryturę w 1988 roku, do końca życia mieszkał u sióstr Matki Bożej Miłosierdzia przy ul. Poznańskiej w Kaliszu. Zmarł 27 września 1996 roku. Spoczął na cmentarzu Parafii św. Gotarda. Co roku, w rocznicę powstania warszawskiego, w przeddzień jego wybuchu 31 lipca przy grobie ks. J. Sieradzana odprawiana jest msza św. W 2006 r. jego imię nadano jednej z kaliskich ulic, a od 2008 roku patronuje Technikum nr 4 w Kaliszu.